№ 291. Czwartek 22. Grudnia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

PRENUMERATA na GAZETĘ LWOWSKĄ.

W roku następującym 1860 wychodzić będzie GAZETA LWOWSKA z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM jak zwykle codzień, prócz Świąt i Niedzieli. Cena prenumeraty kwartalna, mianowicie:

od 1go stycznia do ostatniego marca 1860 wypada:

dla miejscowych . . . . 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z pocztą . . . 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera **Kantor Gazety Lwowskiej,** ulica Niższa Ormiańska Nr. 347

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemcc. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Wyspy Jońskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisyi obradującej nad ustawą gminną na dniu 28. listopada.)
(Ciąg dalszy.)

V. Jeden z członków komisyi podaje do wniosku II. *poprawkę, by były dziedzic kontrybuował trzy razy tyle, ile opłaca najwyżej upodatkowany, pod zastrzeżeniem reklamacyi.*

VI. Inny członek komisyi nadmienia, że należy rozróżnić między miarą podziału a kwotą opłaty. Za miarę podziału wypadałoby wziąć wszystkie podatki stałe.

Obliczanie kwoty kontrybuowanej na dwa lub trzy razy tyle, ile opłaca najwyżej upodatkowany, jest zanadto niedokładne, bo najwyżej upodatkowany spłaca czasami mniej czasami zaś daleko więcej podatku niż były dziedzic.

Mowca podaje zatem *wniosek*, *by jedną czwartą część ogólnych wydatków gminnych przyjąć za maximum powinności kontrybuowania. W wypadkach, na szczególne zasługujących uwzględnienie, i jeżeli dobrowolna umowa nie może przyjść do skutku, miałaby władza rozstrzygać co do powinności kontrybuowania byłego dziedzica.*

Według toku debaty przyszły następujące kwestye zasadnicze do głosowania:

1. Czy przy oznaczeniu powinności kontrybuowania byłego dziedzica należy rozróżniać między opłatą w gotówce, a dostarczeniem roboty?

Większość oświadcza się za przyjęciem tej różnicy.

2. Czy należy rozróżniać między pośredniem a bezpośredniem korzystaniem z zakładów gminnych?

Większość głosów oświadcza się przeciw odróżnianiu bezpośredniego a pośredniego korzystania.

3. Czy w zasadzie można przyzwolić na reklamacye przeciw opłatom, nałożonym na byłego dziedzica?

Większość głosuje za dopuszczeniem reklamacyi.

VII. Jeden z członków komisyi zabiera głos i występuje przeciw podanym wnioskom, które powinność kontrybuowania dziedzica proponują oznaczyć według opłat najwyżej upodatkowanego w gminie, lub też na pewną część wydatków gminnych.

Obadwa sposoby nietylko że są niepraktyczne ale i nie odpowiadają celowi.

Pierwszy sposób nie odpowiada, bo między wielkością dóbr dziedzica a posiadłościami najwyżej upodatkowanego posiadacza rustykalnego zachodzi według różnych stosunków miejscowych niezmierna różnica, tak, że kiedy w niektórych okolicach najwyżej upodatkowany posiadacz rustykalny opłaca tylko kilka krajcarów podatku, to w innych okolicach równa się jego powinność podatkowa powinności byłego dziedzica, lub ją nawet przewyższa.

Niesprawiedliwiej byłoby jeszcze oznaczać powinność kontrybuowania na pewną część wydatków gminnych, byłoby tu nawet niebezpiecznem, bo w wielu wypadkach mogłoby zniszczyć zupełnie byłego dziedzica. Potrzeba sobie tylko wyobrazić gminę o 300 osadach, która uchwala podjąć budowlę z nakładem 4000 zł.

Kiedy więc każdy członek gminy kontrybuowałby tylko 10 zł., musiałby były dziedzic przydać dziesięć razy tyle t. j. 1000 zł. a jak łatwo mogłaby gmina ulegnąć ponęcie i na koszt byłego dziedzica przeprowadzać przedsiębiorstwa i zakłady.

Stalszą miarą przy oznaczeniu powinności kontrybuowania dziedzica wydaje się jego własna powinność podatkowa. Miarę taką powinnyby stanowić tylko podatki stałe, i to nie wszystkie ich rodzaje.

Przedewszystkiem wypadałoby się oprzyć o podatek gruntowy, a nie klasyczny podatek domowy, bo dziedzicy mają zazwyczaj wiele budynków, od których opłacają podatek, lubo żadnego z nich nie mają pożytku.

Podatek dochodowy tylko w części wpadałby w rachunek, o ile odnosi się do realności, które stoją pod opieką miejsca.

Na zarzut prezydującego, że podatek dochodowy nie oblicza się według pojedyńczych gałęzi ale ryczałtowo od ogólnego dochodu, kładzie mowca natomiast podatek zarobkowy i podaje następujący wniosek:

„Przedewszystkiem należy w tym względzie pozostawić stro-„nom dobrowolną ugodę do wyboru."

„Jeżeli to nie da się osiągnąć, to ma obowiązywać następu-„jące prawne postanowienie":

„Wszystkie te opłaty, które składają się z pieniędzy lub „z produktów oznaczonych w cenie pieniężnej, a które obliczono „według stopy podatkowej, mają być wymierzone według wysokości „trzeciej części podatku gruntowego i zarobkowego, jaki uiszcza „posiadłość dziedzica."

„Podatek konsumcyjny i temu podobny, tudzież wszystkie inne „podatki, jakie opłaca posiadłość dziedzica, nie wpadają w rachunek „przy obliczeniu tych wydatków."

A. Najpierw przychodzi do głosowania i upada większością głosów wniosek VI.

B. Następnie przychodzi do głosowania nad kwestyą, *czy jak wniósł referent, podatek rustykalny z zastrzeżeniem reklamacyi, czy też podatek dominikalny należy przyjąć za podstawę obliczenia?*

Większość oświadcza się za przyjęciem podatku rustykalnego z zastrzeżeniem reklamacyi, a w moc tej uchwały upadają też i: wnioski III., IV. lit. *a)* i VII.

C. Na dalsze zapytanie, jakie gospodarstwo rustykalne ma uchodzić za najwyżej upodatkowane, i czy w tym względzie stanowi prowizoryum podatkowe z roku 1820, czy też rzeczywisty stan posiadłości, rozstrzyga większość głosów, że ma stanowić prowizoryum podatkowe z roku 1820.

D. Nakoniec przyjmuje większość głosów wniosek V. co do potrójnej wysokości opłaty.

Jeden z członków komisyi proponuje ustanowić, *by dziedzic w takim tylko razie kontrybuował trzy razy tyle, co najwyżej upodatkowany, kiedy jego powinność podatkowa jest przynajmniej trzy razy tak wielka, jak powinność najwyżej upodatkowanego. Jeśli zaś jest mniejsza, to ma kontrybuować według stopy podatkowej.*

Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Podobnież oświadcza się komisya jednogłośnie za przyjęciem wniosku IV. lit. *b)*, że były dziedzic obowiązany jest dostarczać roboty tylko w równej mierze z każdym innym mieszkańcem gminy.

Jeden z członków komisyi narzuca zapytanie, jak co do powinności kontrybuowania należy postąpić z wielkim przedsiębiorcą fabrycznym i przemysłowym?

Inny członek komisyi podaje wniosek, że w interesie podniesienia przemysłu należałoby wielkiego przedsiębiorcę fabrycznego pod względem powinności kontrybuowania postawić na równi z wielkim posiadaczem dóbr.

2. Drugi *wniosek* radzi postanowić, *że przedsiębiorca fabryki powinien kontrybuować na potrzeby gminy tylko w stosunku swej rzeczywistej posiadłości w gruntach i realnościach.*

Na poparcie przytacza wnioskodawca, że przedsiębiorcy fabryczni i przemysłowi są dobrodziejami gminy, bo przy swem przedsiębiorstwie podają zarobek gminie, dlatego byłoby niesłusznie pociągać ich do wydatków gminy w miarę ich ogólnego dochodu.

Przeciw tym wnioskom występuje dwóch członków komisyi, że względy, jakie przemawiają na korzyść byłego dziedzica nie zachodzą przy przedsiębiorcach fabrycznych.

Były dziedzic ponosi rozmaite ciężary w gminie, do których jeśli nie prawem to przynajmniej obyczajem jest obowiązany, jest

kolatorem kościelnym i t. p., co nie zachodzi u przedsiębiorcy fabrycznego.

Jego przedsiębiorstwo z powodu większego obrotu po drogach, mostach i t. p., tudzież z powodu skupienia wielu ludzi w zakładzie fabrycznym bierze stosunkowo większy udział z zakładów gminnych, to też i jego powinność kontrybuowania musi się stosować według wysokości podatków. Jeżeli zaś nałożona na niego opłata wydałaby mu się za uciążliwą, to miałby wolny rekurs.

3. Mowca podaje wniosek, *nie wspominać w ustawie o przedsiębiorcy fabrycznym, ale każdemu pozostawić wolność reklamacyi przeciw nałożonej opłacie.*

Przy głosowaniu pozostaje wniosek 1. i 2. w mniejszości, zaś wniosek 3. przyjmuje komisya większością głosów.

Posiedzenie zamknęło się o godzinie $2^{1}/_{2}$ po południu.

(Traktat pokoju z Francyą, Sardynią i Austryą.) (Ciąg dalszy.)

Art. IX. Rząd austryacki ma być zobowiązany do spłacenia wszystkich tych kwot, jakie złożone zostały przez poddanych austryackich, przez gminy, zakłady publiczne lub korporacye religijne w austryackich kasach skarbowych tytułem kaucyi, depozytów lub konsygnacyi.

Również mają być poddanym austryackim, gminom, zakładom publicznym i korporacyom religijnym zwrócone punktualnie te kwoty przez rząd sardyński, jakie w kasach Lombardyi złożone zostały tytułem kaucyi, depozytów lub konsygnacyi.

Art. X. Rząd Najjaśniejszego Króla sardyńskiego uznaje i potwierdza koncesye na koleje żelazne nadane przez rząd austryacki w krainie odstąpionej, a to co do wszystkich ich postanowień i na cały czas oznaczony, mianowicie zaś te koncesye, które wynikają z kontraktów zawartych dnia 14. marca 1856, 8. kwietnia 1857 i 23. września 1858.

Począwszy od wymiany ratyfikacyi traktatu niniejszego, obejmuje rząd sardyński wszystkie prawa i obowiązki, jakie przysłużały lub ciążyły na rządzie austryackim w moc koncesyi wspomnionych co do przestrzeni kolei żelaznych położonych w krainie odstąpionej.

Według tego więc przechodzi na rząd sardyński prawo przypadłości, jakie względem tych kolei żelaznych przysłużało rządowi austryackiemu.

Wpłaty, jakie od koncesyonaryuszów należą się państwu w moc kontraktu z 14. marca 1856 jako wynagrodzenie kosztów budowy wspomnionych kolei żelaznych będą w zupełności uiszczone austryackiemu skarbowi publicznemu.

Pretensye przedsiębierców budowy i liwerantów, tudzież wynagrodzenia za wywłaszczenie gruntu, pochodzące z tego czasu, kiedy odnoszące się koleje żelazne administrowano na rachunek państwa, a które to wynagrodzenie nie było jeszcze potąd uskutecznione, będą spłacone przez rząd austryacki, a jeśliby w moc dokumentu koncesyi przypadać miał obowiązek ten koncesyonaryuszom, natenczas spłata rzeczona nastąpi przez nich w imieniu rządu austryackiego. Osobną konwencyą uregulowana będzie w czasie jak najkrótszym służba internacyonalna na kolei żelaznej między Austryą i Sardynią.

Art. XI. Rozumie się przy tem, że ściągnięcie wierzytelności przypadających na podstawie §§. 12, 13, 14, 15 i 16 kontraktu z 14. marca 1856 nie ma Austryi nadawać prawa kontroli i dozorowania budowy lub administracyi kolei żelaznych położonych w krainie odstąpionej. — Rząd sardyński obowiązuje się nawzajem do dania wszelkich wyjaśnień, jakie w tej mierze rząd austryacki mógłby zażądać.

Art. XII. Poddani lombardzcy zamieszkali w krainie odstąpionej, mają przez ciąg jednego roku, począwszy od dnia wymiany ratyfikacyi na podstawie uprzedniego oświadczenia złożonego u przynależnej zwierzchności — zupełną i niczem nieograniczoną wolność wywiezienia ruchomej swej własności z kraju bez żadnej opłaty, i przeniesienia się z swojemi familiami do państw Jego c. k. Apost. Mości, w którym to razie zapewnione im będzie prawo obywatelstwa austryackiego. — Wolno im także zatrzymać nieruchomą posiadłość leżącą w krainie lombardzkiej. — Taką samą wolność przyznaje się wzajemnie osobom urodzonym w ustąpionej części Lombardyi i zamieszkałym w państwach Najjaśniejszego Cesarza austryackiego.

Ci mieszkańce lombardzcy, którzyby zrobili użytek z postanowień niniejszych, niepowinni doznawać żadnej przykrości z powodu swego wyboru, tak co do swej osoby, jak też i co do własności swej położonej w tem lub owem państwie.

Termin jednoroczny rozciąga się do lat dwóch dla tych poddanych urodzonych w ustąpionych ziemstwach Lombardyi, którzy podczas wymiany ratyfikacyi traktatu niniejszego znajdują się po-za granicami monarchyi austryackiej.

Oświadczenie swoje złożyć mogą w najbliższem poselstwie austryackiem, lub u rządu krajowego jakiejbądź prowincyi państwa.

Art. XIII. Poddani lombardzcy, którzy zostają w armii austryackiej, będą z wyjątkiem urodzonych w tej części krainy lombardzkiej, która niniejszym traktatem zastrzeżona jest Najjaśniejszemu Cesarzowi austryackiemu — uwolnieni niezwłocznie od służby wojskowej i odesłani do kraju swego.

Rozumie się przy tem, że ci, którzyby z własnej chęci i woli chcieli pozostać w służbie Jego c. k. Apost. Mości, wolni być mają od wszelkich przykrości tak osobistych, jak i co do swej własności.

Takie same zabezpieczenia zapewnia się i tym w Lombardyi urodzonym urzędnikom cywilnym, którzyby chcieli pozostać i nadal na posadach swych w służbie austryackiej. (C. d. n.)

(Stacya okrętowa na Atlantyku.)

Do *Eco di Fiume* piszą z Poli pod dniem 9go b. m., że temi dniami uchwalono urządzić austryacką stacyę okrętową na atlantyckiem morzu, i że dwie korwety „Karolina" i „Diana" pod dowództwem c. k. kapitana fregaty p. Petz odpłyną do Brazylii.

Hiszpania.

(Z teatru wojny.)

Madryt, 15go grudnia. Wczoraj wzmocnili się Maurowie w 4000 piechoty i 6000 koni, jak sądzą, pod rozkazami Muley-Abbasa. Hiszpanie utracili przedwczoraj jednego wyższego oficera, który poległ, i mieli trzech ranionych. Strata Maurów po dzisiejszy dzień wynosi 5000 ludzi. W Tetuanie grasowała cholera.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Zatargi o San Juan łagodzą się. — Stosunki handlowe z Mexykiem. — Manifestacya przeciw ochotnikom do korpusu strzelców.)

Londyn, 16go grudnia. Ferdynand Maxymilian, Arcyksiążę austryacki i małżonka, którzy 28go z. m. zawinęli do Gibraltaru, bawili tam incognito po dzień 3go b. m., i odpłynęli potem dalej parową fregatą „Cesarzowa Elżbieta" do Madeiry, gdzie konzul austryacki i władze portugalskie poczynili stosowne przygotowania na przyjęcie dostojnych gości. Słychać, że zamyślają zwiedzić wyspy azorskie i kanaryjskie. Z Gibraltaru donoszą także, że całe cesarstwo marokańskie uzbraja się do „świętej wojny" na Hiszpanię, i że szczepy Mogadoru chcą wystawić na tę wojnę 44.000 kawaleryi i 116.700 piechoty.

— Co do stanu kwestyi względem wyspy San Jouan pisze *Daily News*: „Wiadomości otrzymane ostatnią pocztą dozwalają rokować, że wkrótce załatwiony zostanie spór wywołany samowolnem jenerała Harney'a obsadzeniem wyspy San Juan. Jenerał Scott przywiózłszy upoważnienie do zawarcia układów z angielskiemi władzami, uczynił w tym zamiarze gubernatorowi Douglas propozycyę, która zapewnie zostanie przyjętą. Kwestya zaś względem zwierzchności nad tą wyspą pozostaje jeszcze do załatwienia, i może utrudzać zupełne załatwienie tej sprawy, niebezpieczeństwo jednak, by między obudwoma narodami mogło przyjść do nieprzyjacielskich kroków, zostało już prawie całkowicie usunięte, i bardzo jest pożądaną wiadomość, że załatwienie tej kwestyi nie zostanie zakłócone wojskowym napadem.

— Kupcy angielscy, którzy prowadzą handel z Mexykiem, podpisali adres do sekretarza spraw zagranicznych lorda J. Russell, w którym podnoszą, że żaden osiadły w Mexyku cudzoziemiec nie jest pewny ani życia, ani własności, co dla angielskiego rządu nie jest rzeczą obojętną, zwłaszcza że od dawna zachęcał rząd angielskich kupców do handlu z Mexykiem, i z tego powodu ulokowane są w tamtejszych kopalniach i innych przedsiębierstwach bardzo znaczne angielskie sumy. Proszą więc w ogóle, ażeby rząd przyczynił się do ochrony własności i polepszenia ich sytuacyi, i żeby polecił angielskim reprezentantom w Mexyku porozumieć się w tym samym zamiarze z reprezentantami innych mocarstw.

Rochdale w Lancashire jest jedynem w królestwie miejscem, w którem werbunek korpusu ochotników nie znajduje udziału. Na meetyngu względem utworzenia korpusu ochotników zaproponowano i przyjęto poprawkę, którą cały ten werbunek uznano za śmieszny i dziecinny popłoch, a przeto i korpus ochotników ogłoszono za niepotrzebny.

Francya.

(Stan zdrowia księcia Hieronima. — Sądownictwo karne. — Policya paryska. — Stacya na wyspie Chasan.)

Paryż, 16. grudnia. W swojej półurzędowej części pisze *Monitor*: „Stan zdrowia księcia Hieronima Napoleona, który od niejakiego czasu poprawił się znacznie, wznieca na nowo obawę. Cesarz i Cesarzowa odwiedzali wczoraj swojego stryja." Wieczorem ogłoszono następujący buletyn: „Jego cesarzew. Mość książę Hieronim Napoleon zapadł na nowo na zapalenie płuc; stan jego zdrowia wznieca wielką obawę."

Wczoraj o godzinie 8. minucie 30. rano wydano następujący pierwszy buletyn: „Upłyniona noc była tak niespokojna jak poprzednia. Stan zdrowia Jego cesarzewicz. Mości polepszył się nieco. Rayer. Cruvillier. Le Helloro."

Ostatnie wiadomości o stanie księcia były nieco pomyślniejsze.

— *Costitutionnel* przytacza jeden punkt z utrzymującego się sądownictwa karnego, przeciw któremu oświadczyło się znowu trzech prokuratorów: Gaujal w Paryżu, Raoul Duval w Bordeaux i Metivier w Angers. Jest to mianowicie system okoliczności łagodzących, zachowany już od lat 27, przeciw którego prawnicy rzeczeni powstają, zwłaszcza że miasto zmniejszenia się liczby wypadków zbrodni, więcej się ich jeszcze mnoży. Z tego też powodu doradzają prokuratorowie, by zachować całą surowość sądownictwa karnego.

— Od 1. stycznia składać się będzie cała policya municypalna w Paryżu z 4599 urzędników i ajentów, a gwardya municypalna z 2892 zbrojnych, między tem 663 konnych.

— Francya wystawi, jak słychać, na chińskiej wyspie Chusan nieustający zakład wojskowy, który nietylko podczas przyszłej wojny

będzie koncentrować francuskie zbrojne siły w Chinach, lecz także na przyszłość przestrzegać tamże interesów francuskich.

Szwajcarya.

(Domagania się Szwajcaryi zastępstwa w kongresie.)

Dziennik *Bund* zawiera dokładny wyciąg z pamiętnika rady związkowej, w którym na wypadek domaga się wezwania Szwajcaryi na kongres:

1. Prowincye sabaudzkie, oznaczone w protokole wiedeńskim z 29. marca i w drugim pokoju paryskim, zespolone być mają z neutralnością szwajcarską. Wszystkie mocarstwa, które podpisały traktaty z roku 1815 obowiązane są do szanowania tej neutralności.

2. Szwajcarya upoważniona jest w razie wojny wszczętej lub zajść mającej między mocarstwami sąsiedniemi, do obsadzenia wojskiem neutralnych prowincyi sabaudzkich, a znajdujące się tam wojska sardyńskie mają się ztamtąd oddalić.

3. W razie, gdyby podczas odwrotu wojsk sardyńskich, potrzeba im było przechodzić ziemstwem walliseńskiem, natenczas Szwajcarya powinna im pochodu tego dozwolić.

4. Według protokołu wiédeńskiego z 29. marca 1815 przysłuża Szwajcaryi komunikacya handlowa i wojskowa między Genewą i Wallisyą takzwanym symplońskim gościńcem (przez Chablais) tak samo, jak to w oświadczeniu wiédeńskiem z 20. marca na gościńcu Versoix (należącym wówczas jeszcze do Francyi) przyzwolono Francyi dla utrzymania komunikacyi między Genewą i kantonem watlandzkim, t. j. by gościniec był zawsze otwarty, i by ani poczt, ani podróżnych i przesyłek kupieckich niezatrzymywano z powodu jakiej rewizyi lub opłaty celnej, i by przechód wojsk szwajcarskich nie doznawał żadnych trudności. — Że gościniec z Versoix przypadł poźniej całkiem Szwajcaryi, to nie zmienia bynajmniej układów dawniejszych. — Natomiast upada zawarowane w protokole rzeczonym prawo wolnego pochodu milicyi genewskich według postanowienia z Jussy, a to z powodu poźniejszego rozwarcia tego powiatu. — Jednakże według 8 artykułu traktatu turyńskiego, mają być komunikacye handlowe między prowincyami sabaudzkiemi przez cały powiat genewski po wszystkie czasy wolne, z zastrzeżeniem tych środków policyjnych, jakim podlegają poddani sardyńscy tak samo jak i genewscy. — Wchodzą w to jeszcze i osobne postanowienia protokołu wiédeńskiego z 29. marca względem wolnego przewozu z portu genueńskiego gościńcem symplońskim przez całe ziemstwo waliseńskie i genewskie.

5. A że od strony Pays de Gex ściągnięto francuską linię celną z granicy szwajcarskiej, przeto w moc protokołu paryskiego z 3. listopada 1815 i art. 3 umowy turyńskiej ściągnięto także i komory sardyńskie z granicy szwajcarsko-genewskiej. Według artykułu 4. umowy turyńskiej jest wywóz wszelkiej żywności z księstwa sabaudzkiego przeznaczonej dla potrzeby miasta i kantonu genewskiego zawsze wolny i niepodlega żadnemu ocleniu; zastrzeżono sobie jednak wolność pochwycenia środków zaradźczych na ten wypadek, gdyby kraj rzeczony sam już cierpieć miał brak żywności. W traktacie handlowym między Szwajcaryą i Sardynią zawartym z 8. czerwca 1851 na lat dziesięć, przepisano względem wspomnianych w artykule 4 i 5 stosunków celnych niektóre bliższe postanowienia, które po upływie umowy same przez się upadną.

6. Według artykułem 23 traktatu turyńskiego potwierdzonych na nowo postanowień traktatów dawnych, nie może Szwajcarya odstąpić lub sprzedać komu innemu ziemstwa watlandzkiego, a dóm sabaudzki ziemstw Chablais, Faucigny i Genevois, a to dla zachowania sąsiedztwa dobrego.

Żadna ze stron obydwóch niepowinna wznosić nowych na przeciw sobie fortyfikacyi i nie należy im blizko granicy ściągać przyborów wojennych lub trzymać sił zbrojnych, tak by przynajmniej jedna mila po tej i po tamtej stronie granicy była wolną przestrzenią.

W obwodzie czterech mil od Genewy, nie może dóm sabaudzki ściągać żadnych sił zbrojnych, utrzymywać sił zbrojnych i wznosić jakichkolwiek fortec. (Taką samę ochronę zabezpieczono drugim pokojem paryskim miastu Bazylei od strony graniczącej z Francyą.)

Włochy.

Państwo kościelne. *Giornale di Roma* z 7go b. m. pisze:

„Śród tylu smutnych wypadków napawających boleścią serce Ojca świętegu, doznaje J. Ś. Papież wielkiej pociechy od episkopatu katolickiego, którego ustawiczne i gorliwe usiłowania dążące do rozszerzenia czci religijnej i obrzędów świętych przynoszą prawdziwą korzyść społeczeństwu i niezawodne błogosławieństwo Boże sprowadzą, które usiłowaniom tym nada moc i uwieńczy je skutkiem pomyślnym. Dalej odbiera J. Ś. Papież serdeczną pociechę od bardzo wielu osób wszelkiego stanu i znaczenia, tudzież z miejsc rozmaitych, które okazują udział swój w jego położeniu teraźniejszem i w sposób rozliczny składają mu swe dowody uszanowania i miłości swojej.

Oprócz tej szczerej życzliwości wynurzeń, powziął Ojciec św. z wielką radością i oświadczenia konzulty finasowej państwa papieskiego, wyrzeczone ustnie i pisemnie przez jej członków tak w imieniu własnem, jak niemniej i w imieniu prowincyi, gdzie ich wybrano dla wzięcia udziału w sprawach administracyi publicznej, a między innemi i to zapewnienie, że wszyscy podzielają utrapienie swego Ojca i władzcy, i że z całym ogółem mieszkańców prowincyi przynależnych pozostaną zawsze dla J. Ś. Papieża z uległością dziatwy w obec ojca i władzcy. Ojciec św. polecił pp. konzulatorom, by zawiadomili prowincyę, jak drogie dla serca jego są te zapewnienia, a zlewając na nie błogosławieństwo swoje ufa miłosierdziu Pana Wszechmocnego, że przyjdą jeszcze lepsze czasy, i że w widokach mieszkańców przyjdą do skutecznego rozwoju te środki, które będą z dobrem dla nich, i o co J. Ś. Papież usilnie się stara, wiedząc zwłaszcza dobrze o tem, jak straszne są skutki rewolucyi. Zapewnienia szczerej miłości i wiernej uległości, jakie Ojciec św. otrzymał od wielu i od znakomitych przy tem osób także i z prowincyi podburzonych, i które potąd jeszcze otrzymuje, przyczyniły się również do prawdziwego pocieszenia jego serca."

Niemce.

(Kolej żelazna z Badenu na Szwajcaryę.)

Karlsruhe, 13. grudnia. Wielka rada kantonu Schaffhausen obradowała dnia 7. b. m. nad kwestyą, którędy ma iść badeńska kolej żelazna. Przy tem przyszło do bardzo obrażających oświadczeń i obelg na W. księstwo badeńskie. *Karlsr. Ztg.* pisze, że wielko-książęcy rząd zawiadomniony o tym wypadku, poczynił niezwłocznie stosowne kroki.

Rosya.

(Doniesienia z Kaukazu. — Emerytura wojskowa.)

Według raportów z prawego skrzydła, t. j. z zachodniego Kaukazu, skoncentrowali się Czerkiesy ku końcu września z 1 działem w wąwozie Meliorze, o dwie mile od warowni Krimskoj, ażeby przeszkadzać obrotom handlowym i robotom fortyfikacyjnym, zostali jednak odparci i utracili swoje działo.

— Na przedstawienie ministra finansów nakazał Cesarz pod dniem 25. października: jenerałom i oficerom wszelkiego stopnia, którzy 5 albo 10 lat służyli za porządkiem w korpusie górskim przyzwolić za pięć lat połowę a za 10 lat całą roczną gażę jako pomnożenie płacy, podobnie jak to dzieje się u jenerałów i oficerów przy korpusie kadetów.

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienia z Belgradu.)

Belgrad, 3. grudnia. Dziennik urzędowy *Budapesti Hirlap* donosi za rzecz jeszcze niestwierdzoną, jakoby między księciem Miłoszem i prezydentem ministrów Stefcą Michajłowicem zaszły nieporozumienia z tej przyczyny, że książę odrzucił projekt do ustawy przedłożony przez prezydenta, ażeby dotychczasowy porządek procesów zniesiono, a zaprowadzono po większej części ustny proceder. Oprócz tego donoszą, że nakazano jak najostrzej by do pewnego czasu wyexekwowano wszelkie zaległości podatkowe. Bezwzględne to rozporządzenie przyczyni się do zniżenia wartości gruntów i realności w Serbii, która i tak już znacznie upadła.

Wyspy Jońskie.

(Otwarcie parlamentu.)

Korfu, 10go grudnia. (Telegraficzna depesza na Tryest). Lord nadkomisarz otworzył parlament mową, która zapowiada liczne reformy w administracyi.

Turcya.

(Propaganda serbska. — Postępowanie rządu serbskiego. — Omer Basza przybył do Konstantynopola. — Rozbicia na morzu czarnem. — Wiadomości bieżące.)

Journal de Constantinople pisze: „Dowiadujemy się, że niektórzy konzulowie obcych mocarstw zamieszkali w Belgradzie, widzieli się być zmuszeni przedłożyć księciu Miłoszowi przedstawienie względem zachowania się rządu jego co do spraw zagranicznych. Jeśli nas dobrze zainformowano, tedy wezwali go, by zaniechano politykę propagandy od pewnego czasu rozpoczętą, a nieodpowiadającą wcale wymaganiom stosunków tegoczesnych. W szczególności ściągają się przedstawienia pp. konzulów do zabiegów odkrytych w Bułgaryi i Bośnii.

Nie wiemy tego, czyli te rady dobre i rozsądne odniosły już skutek pożądany, zwłaszcza że najnowsze korespondencye donoszą o przykrych zajściach. I tak zabrano z dawniejszych wałów miasta Belgradu pewną liczbę dział starych należących rządowi tureckiemu, a to bez poprzedniczego zawiadomienia o tem Osmana Baszy, który o tym wypadku musiał nie tylko rząd swój zawiadomić, lecz nad to zażądał dokładnego wyjaśnienia całej tej sprawy. Szef departamentu dla spraw zagranicznych p. Rajowic udał podczas pierwszej rozmowy w tej mierze, jakoby nie wiedział o niczem. Donoszą nam jednak, że rząd serbski wezwano już do usprawiedliwienia się z tego postępku."

W dalszym ciągu artykułu wspomina dziennik i o tem, że książę Karagiorgewic obawia się zabiegów politycznych, jakie ostatniemi czasy wydarzyły się w Konstantynopolu, tudzież że słychać o odwołaniu teraźniejszego kapu-kiaji serbskiego w Konstantynopolu, gdyż nie chciał służyć na oślep Obrenowiczom. W końcu przychodzi ta uwaga:

„Z tego wszystkiego okazuje się, że interwencya zdaje się być coraz konieczniejszą, jeśliby książę Miłosz nie chciał usłuchać ostatnich przedstawień wyraźnych, jako czasy te minęły już bezpowrotnie, kiedy taka jak teraźniejsza polityka jego mogła domowi książęcemu dać pożądane zabezpieczenie na przyszłość."

Nowy gubernator jeneralny prowincyi bagdadzkiej Kiatib Mustafa Basza odjechał już na miejsce swego przeznaczenia. Jego poprzednik Omer Basza, i jedna część jego drużyny przybyli z Sivas do Konstantynopola.

Rząd turecki zamierza dźwignąć znaczną liczbę kopalni w Azyi mniejszej, a mianowicie kopalni miedzi, a w razie potrzeby wydzierzawić niektóre także i przedsiębiercom prywatnym.

Podczas ostatnich burz na morzu czarnem rozbiło się przeszło sto okrętów. W samej zatoce Nioda doznało 8 okrętów znacznego uszkodzenia lub rozbiły się z powodu gwałtownego uderzenia jednego statku o drugi.

Dragomana poselstwa angielskiego zamordowano na ulicy publicznej. Zabójców już przytrzymano.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 17. grudnia. *Sunday-Times* wspomina pogłoskę, jakoby lord Russell zamierzał wystąpić z gabinetu dla nieporozumienia się z lordem Palmerstonem. To odwlekło zebranie się kongresu. *Observer* zapewnia, że sprawa kanału suezkiego nie wywoła żadnej scysyi.

Kopenhaga, 18. grudnia. Zamek Frederiksborg zgorzał całkiem, a z nim także wielce kosztowna galerya obrazów.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 21. grudnia. Na wczorajszy targ przypędzono 219 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Rozwadowa 2 stada po 6 sztuk, z Dawidowa 2 stada po 40 i 20 sztuk, z Bóbrki 26, z Rozdołu 4 stada po 10, 10, 33 i 12 sztuk, z Josephsberg 4 a z Brodów 22 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 120 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 260 ℔ mięsa i 15 ℔ łoju, 49zł.; sztuka zaś, którą szacowano na na 500 ℔ mięsa i 80 ℔ łoju, kosztowała 90zł. Cena przeciętna była 66zł. 50c. za 348 ℔ mięsa i 47 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Morze Ludwik, c. k. kapitan, z Czerniowic. — Hr. Dzieduszycki Kazim., z Niesłuchowa.

Hotel europejski: Br. Szaflicki Fryd., z Stanisławowa.

Hotel krakowski: Nikorowicz Paweł, c. k. rotm., z Hostowa — Lityński Meliton, z Firlejówki.

Zajazd Leszczyńskiego: Lubieniecki Julian, z Przemyślan.

Do domu prywatnego nr. 229 2/4: Br. Dlauhowicki Ernest, c. k. rotm., z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21 grudnia.

PP. Zwolski Julian, do Bryńca górnego. — Fedorowicz Alojzy, do Żerebki. — Orzechowski Walenty, do Kamionki strumiłowej. — Kutkowski Wł., do Czerlan. — Hr. Golejewski Adam, do Hryniowiec. — Gierowski Józef, do Hermanowiec. — Borowski Maciej, do Hurka. — Sigmund Juliusz, c. k. porucznik, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	320 31	+ 1.2°	95.5	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	319 98	+ 2.4°	87.1	zachodni "	"
10. god. wiecz.	322.81	— 6.5°	95 4	półn.-zach. "	śnieg

Wysokość śniegu 13‴.

Kurs lwowski.

Dnia 21. grudnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	78	5	83
Dukat cesarski	" "	5	82	5	87
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	97	10	9
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	91	1	93
Talar pruski	" "	1	86	1	88
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	19	82	79
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	69	73	31
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	8	80	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21, grudnia.	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . wal. austr.	82	50
" przedał " " 100 po	—	—
" dawał " " 100	—	—
" żądał " " 100	83	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	98½

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 21. grudnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 80.15. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. Metaliki po 5% za 100 zł. 73 30; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. .—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 901.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 214.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty — —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 105.25. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 123.25. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.85, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

(Wiadomości miejscowe.) Od początku b. m. skazała c. k. dyrekcya policyi jako władza karna za przekroczenie przepisów meldunkowych Annę K., Urszulę R., Jana B., Teklę K., Teklę P., Arona P., Barucha K., Ignacego M., i Alexandra W.; za nieupoważnione wyprawianie muzyki z tańcami, Marka K. i Andrzeja G., a za znieważenie niedzieli Saula B. i Fürisza Z. na kary pieniężne, które przesłano do przynależnych funduszów ubogich miejscowych. Następnie za przekroczenie regulaminu jazdy został skazany parobek Iwaś H. i gospodarz gruntowy Leopold H. na areszt, zaś kuczer Tomas H. i parobek fiakierski Alexander J. na chłostę cielesną, ten ostatni uznany został na zawsze za niezdatnego do pełnienia służby fiakierskiej.

1. Henryka K., wdowa po kapitanie popiekła się na ciele dnia 7. b. m. w swem pomieszkaniu pod nr. 566 4/4 przez swoją własną nieostrożność, gdyż za blisko stanęła przy otwartych drzwiczkach pieca, przezco jej suknie się zajęły, tak dalece, że nazajutrz z przyczyny popalenia się umarła.

2. Właściciel domu, trudniący się furmanką Szymon J. i siedmnastoletni wyrobnik P. zostali dnia 10. b. m. przed południem przy kopaniu piasku koło góry Franciszka Józefa, oberwaniem się warstwy ziemi zasypani tak, że ich wydobyto po kilkugodzinnem odgrzebywaniu obydwóch już nieżywych.

3. Dnia 3., 8., 9., 12., 14. i 15. b. m. wybuchał ogień częścią w kominie, częścią w pokoju, jednak wszędzie zawczasu był postrzeżony i spiesznym ratunkiem w powstaniu przytłumiony.

(Druga lista składek z wykupna kart od powinszowania Nowego roku.)

Złożyli WW.: JEx. Kajetan hr. Lewicki, c. k. tajny radca i szambelan 10zł., Franciszek Kroebel, burmistrz 5zł., Ziołecki wiceburmistrz 2zł., pp. radcy magistratualni: Vrabetz 1zł., Baumann 1zł., Gregorowicz 1zł., Kuryłowicz 1zł. i Szamota 1zł., Herasimowicz, sekretarz 1zł., koncepiści: Gnatkowski 1zł., Rewakowicz 1zł., Jarosch, buchalter miejski 1zł., Pietrzycki, rewident buchalteryi 50c., oficyały obrach.: Machalek 30c. i Hebenstreit 30c., Rasp, sekretarz 50c., Krechowiecki, koncepista 50c., Taniaczkiewicz, aktuaryusz 50c., Lachowiecki inżynier 50c., Zielkiewicz, kasyer miejski 50c., Wróblewski, kontrolor 50c., targowi inspektorowie: Skirliński 50c., Prochaska 50c. i Baraniewicz 40c.; urzędnicy c. k. dyrekcyi pocztowej 16zł. 30c., konwent PP. Sakramentynek 4zł., OO. Franciszkanów 2zł., dalej WW.: Hr. Dzieduszycki Włodzimirz 5zł., Turkułł 2zł., Motylewski 1zł., Jan Schumann 2zł, Niewiadomski 1zł., Baczyński 1zł. 40c., Sopuch 1zł., Antonina N. 40c., Winiawski 20c., Sokolnicki 50c., Kiener 50c., Plohn 30c., Zabielski 20c., Arend 50c., dr. Czerniański 1zł., Sklepiński 1zł., Zaborski 35c., Bader 1zł., Zawadzki 50c., pani Papara 50c., Czerwińska 30c., Eminowicz 1zł., Ott 60c., Gębarzewski 30c., pani Mittnacht 15c., Tschackert 30c., Hauer 50c., Hausdingspfotte 3zł.15c., Pusch 50c., Höflinger 50c., pani Franciszka Titz 1zł. — suma 82zł. 45c.; do tego z pierwszej listy 45zł. 83c. — razem 128zł. 28c. a. w.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.